Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 23 stycznia 1929 r.** **Nr. 4**



CRAIG AN ERAN og. gn. ur. w 1918 r. (Sunstar — Maid of The Mist), wybitny reproduktor angielski (vide str. 50).

Przegląd wyścigów 1928 roku zagranicą.

ANGLJA.

Wyścigi w Anglji, macierzystym kraju sportu wyścigowego, śledzi cały świat sportowy z największem zainteresowaniem. Wszystkie wydarzenia w Anglji, z wyścigami związane, zajmują koła sportowe świata całego i są przez całą prasę fachową szeroko komentowane, a szczytem marzeń każdego hodowcy jest posiadanie ogiera reproduktora, który wygrał w Anglji klasyczny wyścig.

Uważam tedy, że szersze traktowanie przebiegu wyścigów zeszłorocznych w Anglji będzie na miejscu i nie znudzi czytelników, zajmujących się dorobkiem sportowo-hodowlanym zagranicy.

Nagród rozegrano w Anglji w roku ubiegłym wartości 744.511 funtów szterlingów, t. zn. około 35 miljonów złotych. W porównaniu z rokiem 1927 jest to nadwyżka 21.000 Ł. Z tej olbrzymiej sumy przypadło na wyścigi dwulatków 221.518 Ł, na wyścigi klasyczne i pół klasyczne dla 3-latków i wyścigi mieszane 403.394 Ł, na handicapy 278.757 Ł i na wyścigi sprzedażne (bez handicapów) 62.360 Ł. Wyścigów rozegrano ogółem 1947, z czego 594 dla dwulatków, t. zn. przeszło czwarta część gonitw była dla najmłodszej generacji zarezerwowana.

Dwuletnie ogiery.

Zagadnienie, kto jest najlepszym dwuletnim ogierem roku 1928, a tem samem i faworytem zimowym na Derby, zdaje się być w tym roku dość dokładnie rozwiązane. Gniady ogier COSTAKI PASHA (Gainsborough—Cos) ks. Aga Khan'a wysunął się swym zwycięstwem w klasycznym Middle Park Stakes (1200 mtr.) bezspornie na pierwsze miejsce wśród rówieśników. Na ciężkim torze pobił on swego towarzysza stajni Grand Terrace i Brienz, którzy zajęli w wyścigu tym drugie i trzecie miejsce, podczas gdy dalsze miejsca zajęli: bardzo w stajni wysoko ceniony Gay Day, Reesmouth, The Black Abbot, bezimienny jeszcze ogierek po Reef i Reflector. Bez miejsca skończyła również ten wyścig niepokonana w czterech uprzednich gonitwach Arabella, którą już uznano za „cudowną klacz". Podczas gdy Reedsmouth i Arabella startowały jako faworyci, notował przy starcie Costaki Pasha, mimo swych uprzednich dobrych wyścigów jako outsider 12½ : 1. Costaki Pasha wygrał lekko o ½ długości. Cała jego karjera wyścigowa dowodzi, że jest on koniem pierwszorzędnym. Źrebiec ten, którego trenuje R. Dawson, debiutował 14 czerwca w Newbury w Berkshire Foal Plate (840 Ł — 1000 mtr.) zajmując dobre drugie miejsce za bezimiennym ogierem po Spion Kop—Sword Play; następne swe trzy wyścigi wygrał: pierwszy 20 czerwca w Ascot Chesham-Stakes (2.125 Ł — 1000 mtr.), bijąc o 5 długości Empire Builder i 18 innych koni. Po tym zwycięstwie chorował dłuższy czas i zjawił się dopiero 3 października na torze w Newmarket, gdzie wygrał Hopeful-Stakes (1.165 Ł — 1000 mtr.), bijąc lekko Inchmarlo i Winter Queen. Następnie wygrał w imponującym stylu Middle Park Stakes (3.610 Ł — 1200 mtr.), bijąc elitę swych rówieśników. Po tych pierwszorzędnych sukcesach został źrebiec ten, który i exterieurowo jest wielce obiecujący, ogólnym faworytem zimowym na Derby. Costaki Pasha urodził się w Irlandji w stadzie swego właściciela ks. Aga Khan, pochodzenie jego jest rzeczywiście pierwszorzędne. Ojciec jego, Gainsborough, jest jednym z niewielu „triple-crown-hero" i pochodzi po zwycięzcy Saint Leger, Bayardo z Rose Drop, która wygrała Oaks. Zajmująca jest linja matki. Prababkę jego Rinovata kupił ongi lord Scarborough jako źrebię za 65 gw., roczniakiem sprzedał ją później za 300 gw. Rinovata nie odegrała na torze większej roli, przy 16 startach wygrała jedynie jako czteroletnia w Newmarket Heath Stakes, następnie odesłano ją do stada. W stadzie dała prócz kilku zwycięzców mniejszych wyścigów w 13-tym roku życia Donnetta'ę, a dwa lata później prababkę Costaki Pasha Renaissance. Obydwie klacze nabył w 1904 roku na lipcowych licytacjach za 450, wzgl. 350 gw. lord D'Abernon. Donnetta wygrała 15 wyścigów wartości 8.835 Ł, a w stadzie dała szereg koni klasowych jak Diadumenos, Diadem i Diophon. Renaissance odniosła mniej sukcesów na torze wyścigowym; wygrała jedynie 2 wyścigi wartości 1.215 Ł, w stadzie natomiast jak dotąd okazała się wielce pożyteczną. Z produktów jej wygrała Eos 3.233 Ł, którą sprzedano następnie za 11.000 Ł na matkę stadną, a Cos którą Aga Khan nabył za 5000 gw. wygrała na torach wyścigowych 9.604 Ł; w stadzie wsławiła się obecnie swym synem Costaki Pasha.

COSTAKI PASHA og. gn. ur. w 1926 r. u ks. Aga Khan.	Gainsborough	Bayardo	Bay Ronald	Hampton
				Black Duchess
			Galicia	Galopin
				Isoletta
		Rosedrop	St. Frusquin	St. Simon
				Isabel
			Rosaline	Trenton
				Rosalys
	Cos	Flying Orb	Orby	Orme
				Rhoda B.
			Stella	Necromancer
				Hollyleaf
		Renaissance	St. Serf	St. Simon
				Feronia
			Rinovata	Wenlock
				Traviata

Czy utrzyma Costaki Pasha swe czołowe stanowisko jako trzylatek? Zdania w tej kwestji są bardzo podzielone. Pewna grupa fachowców angielskich twierdzi, że będzie on koniem, któremu więcej będą odpowiadały średnie

dystanse, a to z tego powodu, że matka jego wytrzymywała ledwie dystans 1600 mtr. To też ich zdaniem najodpowiedniejszą będzie dla niego nagroda „2000 Gw.", w Derby może jedynie wysoka jego klasa przyczynić się do odegrania większej roli, w St. Leger jednak odmawiają mu już zgoła szans. Styl atoli, w jakim na b. ciężkim torze wygrał Middle Park Stakes, przemawia jednakowoż zatem, że jest on obdarzony większą dozą wytrzymałości; zawdzięcza on ją ojcu swemu Gainsborough, który przecież dał szereg dobrych stayerów jak np. Solario, Vermilion Pencil, Chantrey, Lightning Artist, Tournesol i w. inn.

Na wszelki wypadek posiada ks. Aga Khan drugą broń w stajni w postaci ogiera G r a n d T e r r a c e (Grand Parade—Teresina). Wielu fachowców jest zdania, że ogier ten, w pełni jeszcze nie tak rozwinięty, jak Cosatki Pasha, na wiosnę prześcignie swego towarzysza stajennego. Wyścig jego w Middle Park Stakes wskazuje w każdym razie na wysoką klasę, ogólnie jednak biorąc karjera jego tegoroczna ustępuje karjerze omówionego już towarzysza stajni. Syn Grand Parade debiutuje w maju w Spring-Stakes (450 Ł — 1000 mtr.), zajmując drugie miejsce w polu złożonem z 14-tu przeciwników. Następnie biega bez miejsca w July Stakes (1670 Ł—1100 mtr.), za Mr. Jinks i Reflector'em. Bibury-Campagne Stakes (1.510 Ł — 1000 mtr.), wygrywa lekko, bijąc 16-tu przeciwników. W klasycznych National Breeders Produce Stakes (7.102 Ł — 1000 mtr.) zajął on za niepokonaną Tiffin, Mr. Jinks i ogierkiem po Waiontha czwarte miejsce. W Prince of Wales Plate (890 Ł — 1000 mtr.) w York kończy bez miejsca za Torbuie, Sister Anne i Rampart, by następnie zadziwić wszystkich swym znakomitym wyścigiem w Middle Park Stakes. Ostatni swój tegoroczny wyścig Great Two Years Old Stakes (1200 mtr.) w Hurst Park przegrał zupełnie do Mr. Jinks, Welcome Gift i Bosworth. Pochodzenie Grand Terrace jest pierwszorzędne. Ojciec jego, Grand Parade, jest derbistą 1919 roku, a matka Teresina jest córką Tracery i Blue Tit; jest ona półsiostrą klasowej Blue Dun, oraz półsiostrą rekordowych roczniaków Westward Ho (11.500 gw.) i Blue Ensign (14.500 gw.).

Teresinę nabył Aga Khan za 7.600 gw. Suma nagród przez nią zdobytych wynosi 10.994 gw; wygrała ona Jockey Club Stakes i Goodwood Cup, zajęła trzecie miejsce w Oaks i St. Leger, a drugie miejsce w Eclipse Stakes, tudzież przegrała Cesarewitch tylko o krótki łeb do Rose Prince. Klacz takiej klasy może być śmiało matką zwycięzcy klasycznych gonitw. W każdym razie zaliczyć należy Grand Terrace do trzylatków najwięcej obiecujących.

G a y D a y og. gn. (Gay Crusader—Silver Tag) własność Sir V. Sassoon, trener Crawford, zajął w Middle Park Stakes czwarte miejsce. Źrebcowi temu wielce opóźnionemu w rozwoju, przepowiadają koła fachowe wybitniejszą karjerę. W klasycznych Champagne Stakes (2.995 Ł — 1200 mtr.) zajął również czwarte miejsce za kończącymi o łeb—łeb—szyję Arabella, Reedsmoth i The Black Abbot, bijąc przytem dobrze wypróbowane konie, jak Artist's Proof, Reflector i bezimiennego ogiera po Reef. Przy dwuch pierwszych występach nie odznaczył się szczególnie; przypisać to jednak należy wspomnianemu już opóźnieniu w rozwoju. Dwa ostatnie jednak wyścigi wskazują na to, że w późniejszym wieku należy się z nim poważnie liczyć.

GRAND TERRACE og. gn. ur. w 1926 r. u ks. Aga Khan	Grand Parade	Orby	Orme	Ormonde
				Angelica
			Rhoda B.	Hanover
				Margerine
		Grand Geraldine	Desmond	St. Simon
				L'Abbesse de Jouarre
			Grand Marnier	Friar's Balsam
				kl. po Galopin
	Teresina	Tracery	Rock Sand	Sainfoin
				Roquebrune
			Topiary	Orme
				Plaisanterie
		Blue Tit	Wildfowler	Gallinule
				Tragedy
			Petit Bleu	Eager
				Letterewe

GAY DAY og. gn. ur. w 1926 r. u Sir V. Sassoona	Gay Crusader	Bayardo	Bay Ronald	Hampton
				Black Duchess
			Galicia	Galopin
				Isoletta
		Gay Laura	Beppo	Mario
				Pitti
			Galeottia	Galopin
				Agave
	Silver Tag	Sundridge	Amphion	Speculum albo Roseb
				Suicide
			Sierra	Springfield
				Sanda
		Silver Fowl	Wildfowler	Gallinule
				Tragedy
			L'Argent	Jacobite
				Aura

B r i e n z sk. gn. og. (Blink—Blue Lake) właściciel S. Tattersall, trener Lawson, zaznaczył trzecim miejscem w Middle Park Stakes również swą przynależność do pierwszej klasy. Debiutując 4 lipca w Newmarket w Stud Produce Stakes (927 Ł — 1000 mtr.) zajmuje w licznem polu piąte miejsce; z końcem lipca zajmuje w Goodwood w Ham Stakes (2.871 Ł — 1200 mtr.) za znakomitą Tiffin i Bulwarkiem trzecie miejsce, wygrywając następne swe dwa wyścigi. W połowie września wygrywa w Doncaster Rous Plate (420 Ł — 1200 mtr.) bijąc po walce dobrego Empire Builder, który mu wprawdzie wiele wagi cedował i 17 innych koni, a w swym ostatnim wyścigu przed Middle Park Stakes wygrywa 3 października w Newmarket Boscawen Stakes (1.300 Ł— 1100 mtr.) bijąc o łeb Rampart'a i Sorolla. Rampart wykazał uprzednio dobrą formę. Po swym znakomitym wyścigu w Middle Park Stakes potwierdza Brienz swą wysoką klasę wygrywając 1 listopada klasyczne Dewhurst Stakes (1.590 Ł — 1400 mtr.) gdzie pobił po walce o pół długości bezimiennego ogiera po Chaucer—Reef, tudzież osiem innych koni, a między nimi dobrych Le Voleur i Reflector'a.

Ojciec jego Blink, syn zwyciężczyni „1000 Gw." Win-

kipop, obecnie już nie żyjący, był trzecim w „2000 Gw.”, drugim w Derby za Gainsborough i wygrał Princess of Wales Stakes. Matka jego Blue Lake wygrała dwulatką Criterion Stakes bijąc St. Germans, a nie wygrawszy jako trzylatka żadnego wyścigu, poszła do stada.

BRIENZ og. sk.-gn. ur. w 1926 r.	Blink	Sunstar	Sundridge	Amphion
				Sierra
			Doris	Loved One
				Lauretta
		Winkipop	William the Third	St. Simon
				Gravity
			Conjure	Juggler
				Connie
	Blue Lake	Gainsborough	Bayardo	Bay Ronald
				Galicia
			Rosedrop	St. Frusquin
				Rosaline
		Miss Cobalt	Pride	Merry Hampton
				Superba
			Silver Wing	Silvester
				Moorhen

Do pierwszej również klasy należy gn. og. The Black Abbot (Abbot's Trace—Lady Juror), własność lorda Dewara, trener F. Darling. Wprawdzie źrebiec ten zajął w Middle Park Stakes tylko szóste miejsce, nie należy jednak faktu tego brać tragicznie, gdyż w wyścigu siodło mu się obsunęło. W uprzednich swych wyścigach biegał znakomicie. Debiutując w połowie sierpnia wygrywa Maiden Plate, bijąc b. lekko 19 przeciwników. Następnie wygrywa klasyczne Gimcrack Stakes (1.507 Ł. — 1200 mtr.), bijąc lekko Roigrey i Buland Bala. W Champagne Stakes (2.995 Ł. — 1200 mtr.) w Doncaster ulega tylko o łeb—krótki łeb Arabelli i Reedsmouth, bijąc jednak Gay Day, Artist's Proof, Reflectora i ogierka po Reef. 31 października przegrywa Moulton Stakes (975 Ł. — 1000 mtr.) o szyję do Ellenborough, któremu dał 1 stone wagi. Była to zatem honorowa porażka. Jest on rodzonym bratem kl. Jurisdiction, która w „1000 Gw.” drugie zajęła miejsce. Należy się spodziewać, że stajni swej więcej szczęścia ogierek ten przyniesie w klasycznych gonitwach, niż Sunny Trace, nieszczęśliwy ostatni derby-crack tej stajni. Najważniejszym warunkiem powodzenia źrebca tego będzie kwestja, czy potrafi trzymać dystans.

THE BLACK ABBOT og. gn. ur. w 1926 r. u lorda Dewara	Abbot's Trace	Tracery	Rock Sand	Sainfoin
				Roquebrune
			Topiary	Orme
				Plaisanterre
		Abbot's Anne	Right away	Wisdom
				Vanish
			Sister Lumley	St. Honorat
				Lady Lumley
	Lady Juror	Son-in-Law	Dark Ronald	Bay Ronald
				Darkie
			Mother in Law	Matchmaker
				Be Cannie
		Lady Josephine	Sundridge	Amphion
				Sierra
			Americus Girl	Americus
				Palolta

(D. c. n.) *Janusz Włodzimirski.*

O treningu konia wyścigowego.

(Ciąg dalszy).

Zastrzegając się raz jeszcze, że ilość zadawanej roboty powinna być zależna w zupełności od różnych końskich indywidualności, zaś jakość (kłus, czy canter) oprócz tego jeszcze od warunków miejscowych, a głównie pogody i stanu torów roboczych, jakie mamy do rozporządzenia, przechodzimy do omówienia pierwszego okresu przygotowawczego, który w dalszym treningu konia, jak również w całej jego karjerze wyścigowej, odgrywa bardzo poważną rolę.

Okres pierwszy.

Pod koniec grudnia, czyli wstępnego okresu wypoczynkowego, powracamy stopniowo do normalnego żywienia, powiększając jednocześnie systematycznie ilość zadawanej roboty, tak by w pierwszych dniach stycznia dojść już do normalnych norm pokarmu i pracy. Powiększane stopniowo dawki owsa, zmniejszyły mechanicznie obfitsze porcje siana. Sieczki i marchwi dawać zaprzestajemy, a zadawany dwa razy tygodniowo „masch”, znowu powraca do dawnego unormowania, czyli do 1-go garnca owsa dodajemy tylko ½ garnca otrąb, i jedną garść lnianego siemienia. Wypoczęte mięśnie i organy trawienia pracują ze zdwojoną energją i w pierwszej połowie stycznia robotę koni, za wyjątkiem jakichś nielicznych, pojedyńczych egzemplarzy, zbyt wyczerpanych w ubiegłym sezonie wyścigowym, możemy śmiało stopniowo doprowadzić do normalnej pracy.

Szablon pracy konia w pierwszym okresie treningu, w przybliżeniu tak się powinien przedstawiać: wyjeżdżamy ze stajni około południa, gdy już słońce operuje mocniej. Konie spacerują około 15 minut stępa, poczem przechodzą 1 klm. drobnego kłusa i znowu 15 m. stępa; na tem kończymy robotę wstępną, przechodząc do zasadniczej, która będzie się wyrażać w 4-ch klm. kłusa, potem 2 klm. stępa, czyli około 20-tu minut i znowu 4 klm. kłusa, poczem jeszcze 3 — 4 klm. stępa, co będzie już zakończeniem codziennej roboty. W razie dużego mrozu, lub

wiatru ostatni stęp powinien być pod koniec przedzielony przynajmniej dwukrotnie krótkimi, po 100 mtr. drobnymi kłusami, by rozgrzane szybszą robotą muskuły nie zastygły, co mogło by wywołać zupełnie niepożądane przeziębienie. Ostrożność ta jest niezbędna szczególniej wówczas, gdy konie pracują bez derek.

W tem miejscu wspomnieć należy, że kłus, stosowany w robocie koni wyścigowych, powinien być drobny, gdyż kłus wyciągnięty, jako chód sztuczny, wpływa ujemnie na wyrobienie muskułów w kierunku galopowania.

O ile teren jest odpowiedni, pożądane byłoby stopniowo przechodzić z ostatnich dwóch kłusów na amerykańskie wolne cantry, które, rzecz naturalna, szczególniej na dobrym terenie, wyrabiają muskuły znacznie prędzej i lepiej niż najsystematyczniejsza robota kłusem. Cantry takie z początku powinny być stosowane na dystansie nie dłuższym niż 1 klm., zwiększając je stopniowo do 2-ch, 3-ch a nawet 4-ch klm.

P. Fr. Jurjewicz w swej cennej pracy „Trening koni wyścigowych" (Nr. 3 — Jeźdźca i Hodowcy z 1924 r.) pisze: *Trening wyrabia i utrwala zalety konia i równocześnie ujawnia wady, do których organizm ma skłonność, a które bez treningu pozostałyby ukryte"*. To też konie, gorące z natury, lub przez wadliwy trening w młodym wieku zepsute, ze zrujnowanym systemem nerwowym, tak dużo roboty nie potrzebują, gdyż wyładowując zbytnią energję „trenują się same", ale na wyścigowce powyższe w ich przyszłej karjerze wyścigowej wiele liczyć nie można i w większości wypadków korzystniej dla właściciela byłoby się pozbyć ich wcześniej. Za takie niezupełnie wycieńczone konie można jeszcze osiągnąć możliwą cenę, sprzedając je jako użytkowe, do remontu, lub do wierzchu, gdzie pracując w terenie, uspakajają się znakomicie i okazują się zwykle wielce użyteczne.



GRAF FERRY og. gn. ur. w 1918 r. (Fervor — Grave and Grey) własność pp. A. i C. v. Weinberg, jeden z czołowych reproduktorów stada Waldfried w Niemczech. Wygrał na torach 25 wyścigów.

Konie ekspansywne, lecz z niezupełnie jeszcze zepsutym systemem nerwowym, cantrując na długich dystansach, często uspakajają się, znoszą doskonale trudy forsownego treningu i w szrankach walczą następnie ze znacznem powodzeniem.

Ogółem robota koni powinna trwać około 2-ch godzin, w przeciągu których zrobią one 15 — 18 klm., resztę czasu t. j. 22 godziny w przeciągu doby poświę-

camy na wypoczynek, karmienie i oprzęt. Czas ten powinien być podzielony na możliwie równe pomiędzy sobą odstępy.

W naszym zmiennym klimacie, w razie wielkiego mrozu, wiatru, lub słoty, robota koni trwa zwykle znacznie krócej, i stępy i kłusy powinny być krótsze, a częstsze, gdyż o zdrowie konia dbać trzeba przedewszystkiem, a kondycję lepiej otrzymać później, niż nigdy.

Podany powyżej szablon roboty koni w pierwszym okresie treningu nie może być ściśle stosowany do wszystkich koni jednakowo. Różne odchylenia w tę, lub inną stronę pozostawiamy spostrzegawczości trenera, który po każdej robocie wieczorem i na drugi dzień rano powinien najuważniej śledzić i badać jak wpłynęła zadana robota na apetyt, humor i ogólny psychiczny nastrój powierzonego mu pod opiekę wyścigowca i do swych spostrzeżeń w tym kierunku zastosować następną robotę. Koń wogóle, a pełnej krwi w szczególności, jest to zwierzę do tego stopnia szczere i nie umiejące nic ukryć przed uważnym wychowawcą, że najdrobniejsza niedyspozycja, najmniej nawet uchwytna, odbije się jak w zwierciadle w jego żywych oczach, w energji ruchów, spokoju i pewności siebie. Jak dziecko, niemowlę, gdy mu nic nie dolega z uśmiechem na usteczkach zasypia i śmiejąc się, ze snu się budzi, tak i nie umiejący mówić koń szlachetny wykaże swój dobry, lub zły nastrój, zależnie od tego, czy zadana robota przyniosła mu pożytek, czy była szkodliwa.

Gdy więc koń nasz, lub nam do treningu powierzony, został wolnymi amerykańskimi cantrami w przeciągu 6 — 8 tygodni, należycie wypracowany, czyli przygotowany do ostrzejszej roboty, przystępujemy do drugiego okresu przygotowania do prób wyścigowych.

Okres drugi.

W pierwszej połowie marca w przybliżeniu, o ile naturalnie sprzyjały nam atmosferyczne warunki zimy, zaczynamy mieć na względzie zbliżający się sezon wyścigowy. To też nasi wychowankowie powinni zacząć pracować ostrzej. Zbadawszy więc drobiazgowo poszczególne końskie indywidualności, pewną część stajni, a mianowicie konie lżejsze w treningu, o charakterach więcej ekspensywnych przeznaczamy do przygotowania na pierwsze dni sezonu wyścigowego, pozostawiając jeszcze na pewien czas trudniejsze konie w wolniejszej robocie pierwszego okresu. „Festina lente” mówi stare przysłowie, w dosłownem tłomaczeniu brzmiące: „spiesz się powoli”, i przysłowie to trudno lepiej zastosować, niż w treningu, szczególnie do koni trudnych, potrzebujących masy roboty, by „oddać się” trenerowi całkowicie. Nie znam jednakże wypadku, by stracił, kto czekał, gdyż najczęściej ta kategorja koni są to przeważnie konie klasy, a dłuższe wypracowanie wolną robotą na większych dystansach ułatwi im znacznie opóźnioną nieco ostrzejszą robotę.

W niezmiernie pożytecznej pracy pod tytułem „Z biologji hodowlanej”, pomieszczonej w Nr. 26 Jeźdźca i Hodowcy z 1926 roku, którą przetłomaczył z niemieckiego i streścił ceniony ogólnie hippolog, p. Paweł Popiel, czytamy: *„muskuły stayer‘ów dojrzewają później jak flyer‘ów i jeżeli koń w treningu długo nie nabiera muskułów, jest to znak ostrzegawczy, że koń potrzebuje czasu, że robota musi być powolniejsza i mniej intensywna“.*

Zdanie to, poparte bardzo logicznemi wywodami, powinno służyć za cenną wskazówkę dla początkującego trenera, tembardziej, że w praktyce stwierdzało się ono wielokrotnie, a cierpliwość w takich razach dawała zawsze najdodatniejsze rezultaty. Jaskrawy przykład wyżej przytoczonego, nie szukając w starych kalendarzach, mieliśmy już w czasach powojennych: Atina, klacz dobrego pochodzenia, zdradzając duże zdolności wyścigowe, pracowała nieźle, lecz swym wyglądem w pierwszym okresie ostrzejszej roboty nie zdradzała wielkiego porządku. „Coś jej jest” pomyślał sobie uważny trener tej klaczy i pomimo, iż była ona crackiem jego stajni, uzbroił się w cierpliwość, przedłużając znacznie okres powolniejszej roboty. W początkach maja klacz zaczęła uwypuklać muskuły, nabierać humoru i apetytu, na forsowniejszą pracę reagowała doskonale i stanąwszy po raz pierwszy w szrankach 22-go czerwca dopiero, zdążyła na 6 startów tyleż razy zwyciężyć, stając jednocześnie w r. 1924-ym na czele zwycięzkich trzylatków i wygrywając między innemi nagrodami mniejszego znaczenia handicap Chambery pod „top weight’em”, oraz zaszczytną nagrodę St. Leger. Jako 4-ro letnia, 5-cio letnia wygrała Atina: oprócz innych, dwukrotnie nagrodę im. J. hr. Zamoyskiego, nagrodę Jubileuszową i Janowską, wynagradzając sowicie swego trenera za spostrzegawczość i cierpliwość. A ileż to koni wskutek pośpiechu w treningu schodzi z toru nie potwierdziwszy, lub nie ujawniwszy swej prawdziwej wartości?

Termin przejścia do drugiego okresu — ostrzejszej roboty, ściśle określić się nie da, a że jest to moment bardzo ważny w przyszłej karjerze konia wyścigowego, winniśmy przystępować do niego z wielką ostrożnością. Najmniej ryzykowne wskazówki będą tego rodzaju: gdy widzimy, że koń na zadawaną mu pracę w końcu pierwszego okresu reaguje doskonale, apetyt ma znakomity, muskuły jędrnieją, a ogólny nastrój i wygląd nie pozostawia nic do życzenia, co nastąpić powinno w pierwszych dniach marca, pozostawiając robotę wstępną jak przedtem, drugi canter skracamy do 2-ch klm., pozwalając koniowi ostatnie 500 mtr. przejść ostro, lecz „w ręku”. Tego rodzaju robotę powtarzamy w przeciągu 2-ch tygodni 4 razy. Wypracowany w pierwszym okresie treningu powolnymi cantrami na długich dystansach koń powinien robotę tę traktować z widoczną przyjemnością, muskuły powinny się uwypuklać, apetyt winien być bardzo dobry, oddech coraz czystszy, sierść zaś nabierać połysku. Wysuszony, czyli odtłuszczony wewnętrznie, zewnętrznie powinien nasz wychowanek przybierać na oko kształty zaokrąglone, jak gdyby poprawiał się w oczach. Będą to wskazówki dla trenera, że powierzony mu koń na zadawaną pracę reaguje znakomicie i wtedy można przystąpić do dalszej ostrzejszej roboty, która już będzie się odbywać na dłuższych dystansach: 1000 mtr. początkowo (dwa razy w tygodniu), potem 1300, a następnie już 1600 mtr. Gdy

po powtórnym galopie na dystansie 1600 mtr. koń będzie miał oddech czysty, a nogi w galopie nie zmieni, będzie on „fit” na każdy dystans i trudy wyścigu nie będą dla niego uciążliwe. Jeżeli gonitwa, w której pupil nasz ma uczestniczyć, ma się odbyć na dłuższym dystansie, trener, by sprawdzić stayer'skie zdolności swego wychowanka, daje mu zwykle na 7—10 dni przed wyścigiem jeden ostry galop na pełnym dystansie, z mocnym początkiem i wyjechanym końcem, a gdy robota wypadnie korzystnie, powodzenie będzie miał zapewnione.

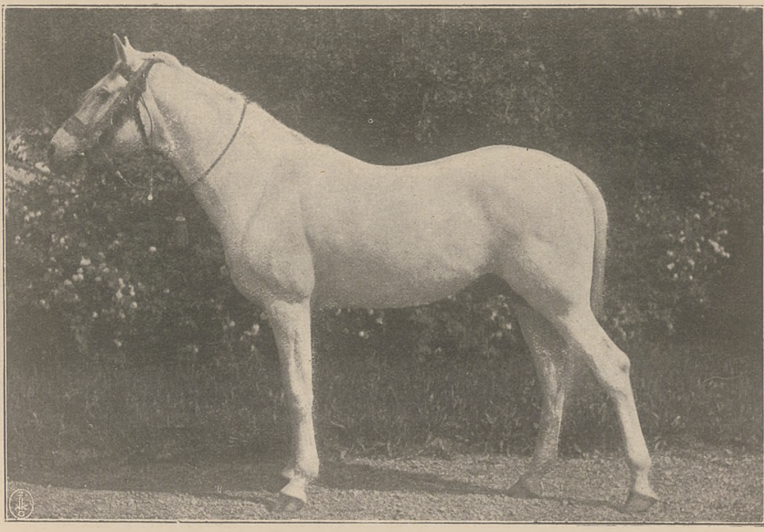
Przyzwyczajanie konia do dystansu szeregiem ostrych galopów, na dłuższych dystansach, tak często stosowane przez naszych powojennych trenerów, uważam za zupełnie bezcelowe, gdyż flyer'a na stayer'a przerobić niepodobna. Jest to kwestja ustroju włókien mięśniowych, indywidualne zdolności więc odgrywają tu decydującą rolę.

Jako ostateczne dociągnięcie do kondycji uważałbym więc za najcelowsze zastosowanie ostrego galopu na dystansie 1300—1600 mtr., co bezwarunkowo lepiej otworzy oddech koniowi, niż ostra robota na pełnym dystansie, a zachowa w nim świeżość i chęć do pracy, argument którego również lekceważyć nie wolno.

Najtrudniejszy jest trening młodego konia, a zwłaszcza trzylatka. Konie starsze, wypracowane już rzetelnie w przeciągu lat kilku i wybiegane, znacznie prędzej dochodzą do kondycji i na błędy trenera są mniej wrażliwe.

Nie można pominąć milczeniem olbrzymiej różnicy warunków treningu, jaka zachodzi pomiędzy przygotowaniem koni do wyścigów u nas i zagranicą. Zagranicą jedną wygraną gonitwą koń okupuje nieraz najdalej idące wymagania materjalne swego właściciela, gdyż wygrane zakłady przewyższają często kilkakrotnie wartość znaczniejszej nawet nagrody, tam więc przygotowuje się konia przeważnie do upatrzonego w programie wyścigu, u nas zaś, gdy przeciętny grupowy koń może się opłacić tylko wówczas, gdy wygra szereg gonitw, musi on być przygotowany nie do poszczególnego wyścigu, lecz do sezonu wyścigowego. Jest to różnica znaczna, która od pierwszych posunięć w treningu musi być uwzględniona i wskutek tego system treningu u nas wyrobił się zupełnie swoisty. Był czas, że przed wojną trening stał u nas na bardzo wysokim poziomie, co niejednokrotnie stwierdzali wybitni hippologowie, goście zagraniczni. Trenowali anglicy, po nich przyszli amerykanie, myśmy umieli wyłowić od jednych i od drugich, co było najgodniejsze uwagi, a dla konia najpożyteczniejsze zastosowaliśmy do naszych warunków, wkładając w tę sprawę niemało energji, badawczości, spostrzegawczości, oraz przyrodzonej, lub nabytej inteligencji i otrzymaliśmy w sumie całość, która dawała wyniki tak pomyślne, że rutyna ich zastąpić nie była wstanie.

D. c. n. *Józef Szempliński.*



MERSUCH I (Stado Babolna).

Wrażenia z Węgier.

Z paczątkiem listopada r. u. wybrałem się na Węgry, by po kilku latach znów zwiedzić tutejszą hodowlę.

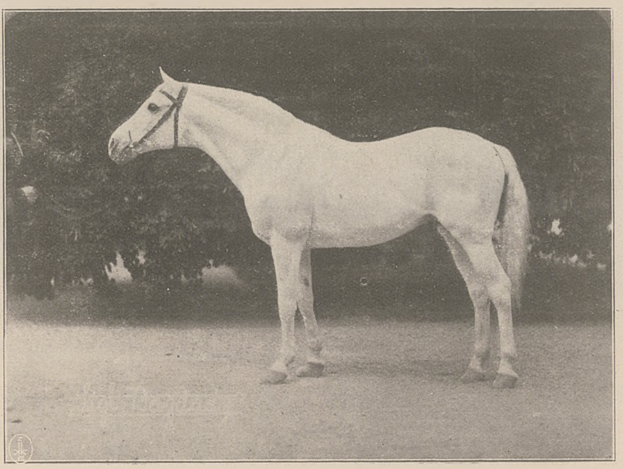
W zarządzie stadnin państwowych w Min. Rol. zostałem bardzo gościnnie i serdecznie przyjęty.

Sekretarz stanu p. Pols i radca ministerstwa p. Szczytowski poczynili mi wszelkie możliwe ułatwienia i we wszystkiem ukazali mi jak największą pomoc, bym mógł jak najdokładniej zwiedzić nietylko stada państwowe, ale i stada ogierów. Kierownicy stad zostali zawiadomieni i marszruta ustalona.

Piękna pogoda również dopisała. Zwiedzanie rozpocząłem od stada w Kisber. Stado to składa się z dwu oddziałów, w pierwszym są klacze pełnej krwi 17 sztuk, z których pochodzeniem najbardziej się wyróżnia Mont St. Jean po John O'Gaunt od Montem zaś szczególnie wpada w oko piękny exterieur klaczy Buvette matki sprowadzonego do Polski Büvesza; klacz ta na torze wyróżniła się wyjątkową szybkością. Prócz tych dwu są jeszcze:

Bog-Daj po og. Bogdány z kl. Duczi.
Princess-Pretty po og. Llangibby z kl. Pretiva.
Lady Cupid po og. White Eagle z kl. Diamantée.
Homing Pigoon po og. Gallinule z kl. Message.
Pomona po og. Pommern z kl. Mount of Pridge.
Stefania po og. Stetfast z kl. Starwort.
Silver Queen po og. Silvern z kl. Scotchlike.

Perilla po ogierze Adam z klaczy Perfidy.
Fallachy po ogierze Falb z klaczy Useful.
Dáridó po ogierze Ossian z klaczy Dolly-R.
Ossijek po ogierze Öreglak z klaczy Odább.
Halavány po ogierze Mokan z kl. Homing-Pigeon.



SIGLAVY BAGDADY (Stado Babolna).

Do hodowli pełnej krwi są używane następujące ogiery:

Skarogniady Tamar (Tracey—Hamoaze) pochodzący w linji żeńskiej od słynnej Sceptre. Ogier ten, importowany przed 4 laty z Anglji, wyróżnia się wielką szlachetnością, oraz doskonałą budową zadu, natomiast z przodu wolałbym, by miał wyższy kłąb i przy doskonałej łopatce lepsze przednie nogi.

Bardzo typowe jego potomstwo widziałem później w Training-etablissement w Alagu, co zrobiło mi miłą niespodziankę, gdyż przeważnie lepsze w przodzie od ojca.

Caissot, ogier kasztanowaty, wychowany w stadzie lorda Derby, po Gay Crusader z klaczy Keysoe, odznacza się przedewszystkiem dobrem pochodzeniem, o jego działalności w stadzie nic nie można powiedzieć, gdyż dopiero w tym roku przybył do Kisber.

Rascal jest jeszcze w stadzie, ale klaczy pełnej krwi już nie dostaje, może jeszcze pokryje w przyszłym roku kilka klaczy pół krwi.*) Natomiast derbista Kokoro jest jeszcze czynny.

Slieve Gallion został zastrzelony w zeszłym roku.

Jest jeszcze pełnej krwi Ossian po Le Sagittaire, który w pełnej krwi dał dużo użytecznych koni, dla pół krwi, mam wrażenie, że się nie nadaje.

Do tych ogierów na sezon kopulacyjny przybywa co roku około 100 klaczy, które w obszernych stajniach doskonałe znajdują pomieszczenie. Klacze stadne i konie wyścigowe mają w całych Węgrzech i w Austrji 80% zniż-

*) Został obecnie sprzedany do Jugosławji i będzie w stadzie Topolya p. Juljusza Lelbach'a pełnił funkcję reproduktora, (Przyp. Redakcji).

ki kolejowej, co bardzo ułatwia wysyłanie klaczy, jak też przeprowadzenie koni wyścigowych z toru na tor.

Drugi oddział mieści około 70 klaczy pół krwi, wszystkie w typie konia wierzchowego myśliwskiego, przeważnie maści kasztanowatej. Widzi się tam wspaniałe okazy matek w wieku od 10 lat w górę, młodsze są mniej wyrośnięte i gorsze w typie, trafiają się płaskie i o szyjach krótkich, często na niezupełnie prawidłowych nogach. Są to skutki zbyt gwałtownego przejścia z obsługi wojskowej na cywilną, którą na Węgrzech trzeba było szkolić, a także braku paszy, wynikłego z powodu rewolucji Beli Kuhna i splądrowania kraju przez Rumunów.

Na przychówku też znać brak odpowiednich ogierów np. przychówek po Maximie, już nieżyjącym, jest o bardzo pięknych linjach, doskonały w ruchach, ma dużo szyji, ale przeważnie o słabych stawach skokowych i niezupełnie poprawnych przednich nogach.

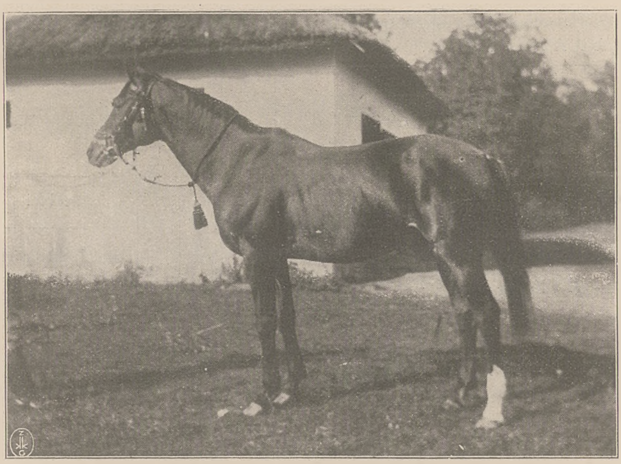
Za to już trzyletnie klacze, w tym roku wcielone do dnich nogach bardzo prawidłowy i daje potomstwo również o dużych linjach.

Kasztanowaty Maxim II po Maxim z kl. 74 Fenék I pół krwi, piękny z łysiną, dużo szyji, doskonała łopatka i wierzch, lecz przednie nogi niezupełnie poprawne.

Gniady Tank pełnej krwi, krępy, prawidłowy, lecz o niewielkich linjach po Royal Lancer z kl. Tante-Agnes.

Na ogół jednak ogiery pół krwi są bardzo dobre i biorąc pod uwagę wytężoną pracę i zamiłowanie, z jakiem hodowla jest prowadzona, należy przypuszczać, że stado w Kisber niedługo dojdzie do takich koni, jakie były przed wojną. Tembardziej, że wychów jest surowy, konie przez cały dzień na dworze, a prócz tego codziennie młodzież a nawet matki używają 2 godzinnego ruchu kłusem i stępem, popędzane po specjalnie urządzonych torach długości około 800 mtr., przez konnych czikosów.

Po zwiedzeniu Kisber pojechałem czwórką gniadych klaczy, typowym węgierskim zaprzęgiem do stada orjentalnego w Babolnie.



KEMIR importowany z Weil (Stado Babolna).

stada, wytrzymują śmiało porównanie z przedwojennym materjałem stadnym.

Zasadą hodowli pół krwi jest krzyżowanie klaczy pół krwi, o ile możności po ojcu i matce, z ogierami pełnej krwi, a z takiej krzyżówki wychowane klacze są znów kryte ogierami pół krwi, mającymi odpowiednie prądy krwi.

Przed wojną starano się utrzymać maść kasztanowatą, obecnie już do maści kierownictwo stada nie przywiązuje wagi i pomimo, że jeszcze przeważa maść kasztanowata, są już reprezentowane i inne maści, prócz siwej.

Do hodowli pół krwi są używane następujące ogiery: kary Fenek IV po Fenek II z kl. History pół krwi, silnego kalibru i bardzo prawidłowego exterieuru.

Gniady Dunur III po Dunurze I z kl. 81 Fenék pół krwi o olbrzymich ramach, poza nieznaczną usterką w za-

Cały czas po stosunkowo ciężkiej drodze na przestrzeni 18 kilometrów szły klacze te jednem tempem wyciągniętego kłusa. Przybywszy na miejsce, oglądałem je dokładnie, prócz lekkiego zapocenia na szyji i zadzie nieznać było na nich żadnego zmęczenia, pomimo, że przebyły drogę w przeciętnym czasie 3 minuty kilometr. W Babolnie z miejsca bardzo wesoły nastrój, serdeczne powitanie, wzajemne przedstawienie, kierownik stada pułk. rez. Hamorszky Artur, pochodzący z polskiej rodziny dawno osiadłej na Węgrzech, serdeczny i gościnny, obiad z pośpiechem się odbywa, by coś jeszcze zdążyć oglądnąć, nim zmrok zapadnie, chaotyczne wzajemne opowiadania, co słychać w hodowli konia arabskiego na Węgrzech, co w Polsce. Gęsto przeplatamy węgrzynem doskonałym, wreszcie kawa i wypadamy z klubu wprost do stajen, zaczynamy od ogierów. Najpierw przechodzimy przez stajnię, oglądam konie w boksach.

Za stajnią ujeżdżalnia i tu wychodzą po koleji: Bardzo typowy czystej krwi piękny stary biały Mersuch.

MERSUCH I 1904	Mersuch or. ar.	Schmed Kohejlan		
		Hamdani Semvi		
	37 Iussuf	Jussuf	Mahmaud Mirza or. ar.	
			113 Aghil-Aga	Aghil-Aga or. ar.
				104 Korcischan
		60 Adjuze	Kohejlan-Adjuze or. ar.	
			Schecha or. ar.	

Siglavy Bagdady również biały o pięknych linjach i szlachetnej głowie.

SIGLAVY — BAGDADY II 1908			
216 Semric		Siglavy — Bagdady or. ar.	
Em — Argub or. ar.	Kohejlan or. ar.	Siglavy—Iidran	Siglavy

i sprowadzony z Weil gniady Kemir. Ten zdaje się nie stanowi nabytku szczęśliwego do kontynuowania hodowli czystej krwi, największą jego zaletą jest gniada maść, mało ma typu szlachetnego konia arabskiego, a przytem w budowie zupełnie przeciętny. Przednie nogi dużo pozostawiają do życzenia.

Z pół krwi ogierów skarogniady typowy o cudownej szyi i głowie, ale za to płytki i trochę przebudowany w zadzie, na niezbyt poprawnych nogach O'Bajan, pomimo wszystkich usterek, daje potomstwo dobre o szlachetnym typie.

Wspaniały 24 letni gniady O'Bajan jest tak prawidłowy, że za model może służyć, głęboki o doskonałych krótkich nogach, pod kolanem co najmniej 20 cm. o pięknych ruchach, niestety już prawdopodobnie w przyszłym roku klaczy nie dostanie z powodu starości. Prócz tych pokazano jeszcze kilka dobrych siwych Lipicanerów i jednego skarogniadego, który najmniej jest typowy, jednak bardzo piękny i prawidłowy z wyjątkowo dobrym grzbietem i nie tak rozciągnięty jak zwykle lipicanery. Nakoniec wyszedł 7 letni pół krwi jabłkowaty szpak, Gazal, niemający jeszcze przydziału, bardzo szlachetny o pięknych ruchach, może trochę jak na ogiera pół krwi za lekki, ale zupełnie prawidłowy. Prawdopodobnie pozostanie w Babolnie jako pepinier.

Oglądając ogiery, ani się spostrzegłem jak zmierzch zapadł. Żal było jednak rozstawać się z końmi, więc poszliśmy do stajni mieszczącej 3 letnie klacze, wcielone ze stada do stajni użytkowej, jako też klacze jałowe, które chodzą albo pod wierzchem, albo w zaprzęgu, 3 l. tylko pod wierzchem. Stajnie jasno oświetlone elektrycznie. Najpierw zwróciła moją uwagę dziesięcioletnia bardzo szla-

KEMIR (Weil) 1905	Sonakim or. ar.				
	Sylphide I	Amurath	Tajar	Tajar	Tajar
					Daria
				O-beja	Gadir
					Elkanda
			Koheil III	Mehamed-Ali	Mahmaud-Mirza
					104 Korischam
				Selma V	Seglavy
					Koreja
		Saida	Djerid or. ar.		
			Sabal	Seglavi	Bourmi
					Hamdany III
				Ibamma II	Gadir
					Hamma I

chetna klacz gniada, wierzchowa kierownika, który z żalem mi opowiada, że po niej nie może się nic dochować, bo albo jałowa, albo źrebak padnie, słowem nieszczęśliwa klacz a bardzo piękna: 19 Mersuch z klaczy 20 Gazal. Następnie przykuwa uwagę 3 letnia klacz miodowa szpaczka Mersuch I z klaczy Kohejlan IV, głęboka na doskonałych suchych nogach, z doskonałą górą i łopatką, szyja może trochę krótka, ale zakończona głową suchą typową o dużych oczach.

Po niej ciemna szpaczka z dużą łysiną: Kohejlan IV z kl. 17 Mersuch, ta większa od poprzedniej z dużą wyniosłą szyją, również doskonała w linjach, ale mniej sucha i nie na takich stalowych nogach jak poprzednia. W całej stajni jest klaczy z górą 30, stoją tu i Schagie i lipicanerki, chodzące w zaprzęgu. Oglądam jeszcze kilka przeciętnych klaczy czystej krwi, jedną kasztankę mało typową i trzeba wracać, by się trochę przebrać po całodziennym ruchu i porobić choć pobieżne notatki.

Kolacja w Klubie, węgrzyn doskonały i ożywiona pogawędka, z której zapamiętane bliższe dane o stadzie w Babolnie podaję:

Stado składa się z trzech grup, w pierwszej grupie są same klacze czystej krwi w liczbie 21, z których najlepsze, kryte ogierami czystej krwi, mają za zadanie utrzymanie hodowli czystej krwi, zaś niektóre mniej cenne są kryte w rzadkich wypadkach i to właściwie tylko dla eksperymentu ogierami pełnej krwi z Kisber, takie anglo

araby, o ile nadadzą się na reproduktorów, idą do depot, o ile udane klacze, to idą do Kisber, gdzie do dalszej hodowli pół krwi służą. Inne, kryte ogierami pół krwi Schagia, dają potomstwo do nowych krzyżówek z Schagiami.

Druga grupa obejmuje klacze Schagia i pół krwi orjentalne.

Ttrzecia Lipicanery, przeniesione przed 6 laty z Fogarasz. Zasadniczo wszystkie trzyletnie klacze są na wiosnę kryte i o ile zostaną źrebne, wracają do stada, jałowe pozostają do użytku. Czteroletnie po odkarmieniu źrebaka idą do pracy i są wszystkie trenowane do biegów dystansowych. Arabki wszystkie pod siodłem, Schagie przeważnie także, zaś Lipicanerki w zaprzęgu. W jesieni odbywa się bieg dystansowy siedemset kilometrów w dziesięciu dniach. W ostatni dzień robią już tylko 40 kilometrów, a pozostałe 30 kilometrów rozgrywa się dnia jedenastego na szybkość. Która klacz tej próby nie wytrzyma, zostaje wybrakowana, zwykle jeszcze kilka z tych, które zdały egzamin, idą pod wierzch na polowania za psami.

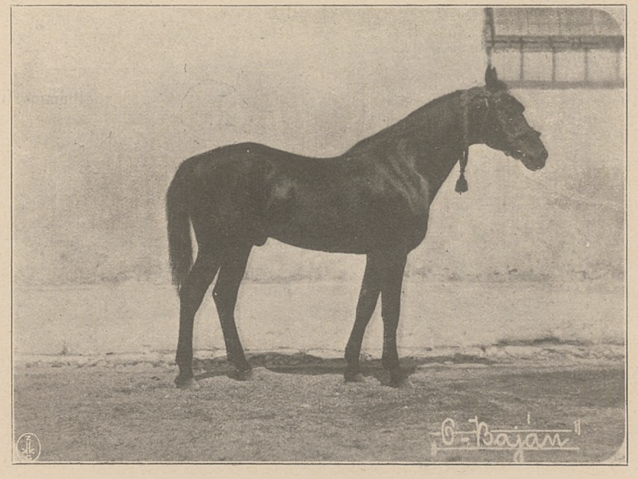
(D. c. n.). *Bogdan Ziętarski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Doroczne posiedzenie Komitetu Wyścigowego** odbędzie się w sobotę, dnia 26 b. m. w Ministerstwie Rolnictwa.

— **Batiar** po Alaric Victor i Electra, zeszłoroczny crack stajni p. M. Bersona i jeden z najwybitniejszych w roku ubiegłym trzylatków, który wskutek uszkodzenia w robocie w jesiennych wielkich gonitwach udziału nie przyjmował, obecnie pracuje zupełnie prawidłowo i jest nadzieja, że w nadchodzącym sezonie ujrzymy go u startu w znaczniejszych nagrodach przeznaczonych, dla koni 4-ro letnich i starszych.



O'BAJAN (Stado Babolna).
(Do artyk. p. Ziętarskiego).

— **Towarzystwo Sportu Konnego w Warszawie** zawiadamia nas, że Walne Zebranie Członków-Założycieli odbędzie się w dniu 3 lutego r. b. o godz. 16-tej (4-tej po połud.) w sali T-wa Ubezpieczeń „Port", w Warszawie, Krak. Przedm. 59. Na zebranie to proszeni są wszyscy pp. sportsmani i hodowcy, interesujący się nową placówką sportu konnego.

— **Mah Jong**, po Prunus i Maja, czołowy reproduktor Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi w Kozienicach, według otrzymanych przez nas z bardzo poważnego źródła wiadomości, zaczął nabierać wyglądu ogiera stadnego i zmienił się na korzyść do niepoznania. W tych dniach w Kozienicach oczekiwany jest pierwszy tegoroczny przychówek, szczególniej zaciekawiają nas pierwsze dzieci Villarsa.

— **Ze stada w Natalinie K. hr. Zamoyskiego.** Według udzielonych nam uprzejmie wiadomości og. L'Aretin po Dominion i La Campanilla, reproduktor stada, doskonale zimuje i wygląda pięknie. Potężny ogier ten ma otrzymać w tym roku wszystkiego 10—13 matek do pokrycia. Klacz stadna Egaree po Oszczep i Waćpanna przyprowadziła w tych dniach gniadą klaczkę po Blue Danube. Pilica po Sac à Papier i Jara poroniła bliźnięta po tymże ogierze.

— **Cymbarka** po Oszczep i Prawda, zwyciężczyni nagród Borowna, Sernickiej i Widzowa, źrebna z Villarsem weszła w skład stada Natalin K. hr. Zamoyskiego.

— **Ariel** po Ard Patrick i Ibidem, ogier stadny S. A. bar. Oppenheima, wydzierżawiony przez p. E. Grzybowskiego do stada Słubice, jako reproduktor, przybył tam we czwartek 17-go b. m. i będzie stanowił w bieżącym sezonie kopulacyjnym.

— **Royal Funkcion** po Royal Lancer i Lady in Wajting 3 l. kl. nabyta niedawno we Francji do stajni wyścigowej K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, pozostaje tam w treningu u trenera Cartera i przyjdzie do Warszawy dopiero w pierwszych dniach kwietnia.

— **Pirat** wybitny zeszłoroczny trzylatek, crack stajni I-go pułku Ułanów Krechowieckich, według otrzymanych przez nas wiadomości, pracuje prawidłowo w Augustowie, gdzie stajnia zimuje, mamy więc nadzieje, że ujrzymy dzielnego syna Balthazara i Perły IV-ej w zbliżającym się sezonie w szrankach w wielkich gonitwach dla czteroletnich i starszych koni.

— **Polski Związek Jeździecki.**

W połowie grudnia odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Pułk. S. G. Brochwicz-Lewińskiego, plenarne posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego. Sprawy bieżące referował sekretarz ppłk. S. G. Tadeusz Machalski. Obrady Zarządu dotyczyły dwóch zagadnień.

Po pierwsze rozpatrywano sprawy unifikacji i kodyfikacji sportu konkursowego na obszarze Państwa. W tym celu uchwalono po wyczerpującej dyskusji przepisy dla członków Jury, sędziów i jeźdźców obowiązujące w czasie publicznych zawodów konnych w roku 1929. Po ustaleniu definicji konkursów prywatnych i konkursów publicznych i przeprowadzeniu całego szeregu poprawek przyjęto w całości przedłożony projekt przepisów.

Następnie uchwalono terminy konkursów hippicznych w roku 1929. Do najważniejszych należy zaliczyć konkursy międzynarodowe, które odbędą się z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej z końcem maja w Poznaniu i następnie międzynarodowe konkursy Hippiczne o Puhar Narodów, które odbędą się z początkiem czerwca w Warszawie. Wreszcie ustalono sfery działania poszczególnych klubów na całym obszarze państwa.

Po drugie rozpatrywano sprawy olimpijskie. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie pułk. S. G. Andersa, delegowanego z ramienia Polskiego Związku Jeździeckiego na igrzyska olimpijskie do Amsterdamu. Bardzo ożywiona dyskusja, która przeciągnęła się do późna w nocy, dotyczyła warunków i systemu przygotowania przyszłej drużyny olimpijskiej. Po przyjęciu całego szeregu wniosków i ustaleniu ogólnej linji wytycznej działania postanowiono definitywne uregulowanie tych spraw na następnem posiedzeniu.

W końcu załatwiono cały szereg spraw administracyjnych z których wymienić należy przyjęcie jako członków Związku: Bydgoski Klub Jazdy Konnej, Sandomierskie Koło Sportowe, Związek Jeździecki 5-tej Brygady K. O. P.

Na posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego zatwierdzono następujące terminy zawodów konnych w roku 1929.

Styczeń.—Luty.

17, 18, 20, 21, Zakopane, (Małopolski Klub Jazdy Konnej).

Marzec. — Kwiecień.

20, 21, 22, 23, Gniezno, (Komitet Targów Końskich w Gnieźnie).

Maj.

Początek maja, Radom, (w czasie wyścigów konnych).

1—15, Lwów, Małopolski Klub Jazdy Konnej.

17, 19, 21, 22, 23, 25, 27, Poznań, (międzynarodowe) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

15, 18, 29, 31, Poznań, (Polo) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

30, 31, Warszawa, (Szampionat) Tow. Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce.

Czerwiec.

1, 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, Warszawa, (międzynarodowe) Tow. Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce.

5, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 26, Poznań, (Polo) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

2—7, Wilno, Wileńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni.

15—31, Równo, Wołyńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni.

Lipiec.

1—15, Truskawiec, Przemyski Klub Jazdy Konnej.

1—15, Iwonicz, Małopolski Klub Jazdy Konnej.

2, 3, 4, 11, Poznań, (Polo) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 25, 27, Poznań, (Polo, międzynarodowe) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

19, 20, 21, Gdynia, Pomorskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni.

21—24, Poznań, Mistrzostwo Armji Polskiej.

Koniec lipca, Kielce, (w czasie wyścigów konnych).

Sierpień.

5—10, Ciechocinek, Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie.

6, 7, 8, 9, 10, Poznań (Polo) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

Wrzesień.

12, 14, 16, 17, 18, 27, Poznań, (Polo) Wielkopolski Klub Jazdy Konnej.

15—30, Bielsk, Małopolski Klub Jazdy Konnej.

Październik. — Listopad. — Grudzień.

WCZESNE MELDUNKI DO NAGRODY KRUSZYNY (2 LET. PRODUCE) 1929 R.

L. Andrycz i A. Woliński.
ITALIA kl. gn. po Mości Książe i Cylicja,
IGŁA kl. gn. po Manton i Blaustrumpf.

Cz. Baczyński.
ESPER og. gn. po Promień i Esperance,
PIRUET og. kaszt. po Promień i Piruetka.

M. Berson.
DR. OSKAR og. gn. po Alaric Victor i Nabotoris,
DERKACZ og. kaszt. po Manton i Angara,
LUTIN og. kaszt. po Harsona i Lagyad,
IRADE kl. gn. po Manton i 41 Czerkies,
DRZAZGA kl. gn. po Alaric Victor i Poinsetia.

A. i J. Bronikowscy.
GOZDAWA og. kaszt. po Wily Attorney i Red Start,

A. Budny.
RINALDO og. gn. po Der Sogenannte i Fetisaora.

H. Cichowski.
GRZYBEK PIERWSZY og. j. kaszt. po Wily Attorney i Rózga

K. Dzierzbicki.
BLUE BOY og. gn. po Manton i Dźwina II,
HOLGER og. c. gn. po Balthazar i Happ Star,
ROI BARDE og. kaszt. po Barde i Reine d'Ete,
DYANA kl. kaszt. po Harrier i Radiation,
CASANOWA og. gn. po Balthazar i Crescantic,
MINDOWE og. ciem. gn. po Balthazar i Mia Cara.

E. Grzybowski.
HARAP og. gn. po Ballyheron i Medora.

W. Jaśkiewicz.
GIEWONT og. gn. po Fils du Vent i Blameless,
GRAZYNA kl. gn. po Parachute i Błyskawica,
GAZELLA kl. kaszt. po Parachute i Lexavis.

A. Karski.
ROMA II kl. po Oszczep i Renia.

Stajnia „Ktery Szepietów".
BURŁAJ og. ciem. gn. po Manton i Bursa,
REKORD og. gn. po Manton i Rybitwa.

H. ks. Lubomirski.
HARDWAR og. ciem. gn. po Ballyheron i Baratarja,
HEGIRA kl. ciem. gn. po Ballyheron i Bourgogne.

I. hr. Mielżyński.
DZIECINA kl. kaszt. po Dealer i Dichtung.

A. hr. Morstin.
IMPAS og. kaszt. po Mości Książe i Rara Avis,
IKAR og. kary po Manton i Rossadana,
ISTWAN og. gn. po Fils du Vent i Draga.

IDYLLA kl. ciem. kaszt. po Mości Książe i Rusałka,
IZYDA kl. gn. po Fils du Vent i Pieszczotka.

St. Mroczkowski.
HEKTOR og. gn. po Oszczep i Helenka,
SEMINORA kl. kaszt. po Oszczep i Sevilla pół krwi,
GRENADA kl. sk. gn. po Parachute i Braga.

A. Olszowski.
BEN HUR og. gn. po Illuminator i Szanaszet,
BELLE ANERI kl. sk. gn. po Illuminator i Newa,
VENDETTA kl. ciem. gn. po Balthazar i Valailles.

K. Plisowski.
IRONJA kl. gn. po Fils du Vent i Dryada.

1 pułk Szwoleżerów.
INTERIM og. ciem. gn. po Fils du Vent i Dagmara,
INFANT og. gn. po Manton i Donna Rosa,
IŁŻA kl. gn. po Mości Książe i Azalja.

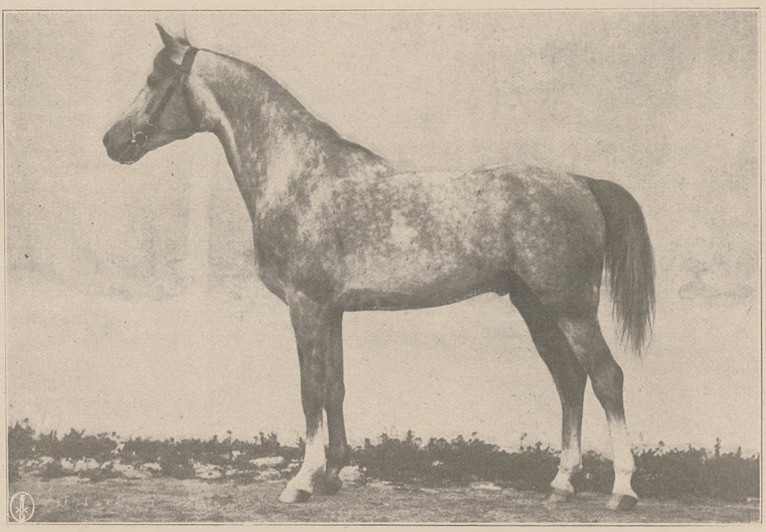
19 pułk Ułanów.
BACARAT og. gn. po Manton i Regina.

T. Przylęcki.
GWIAZDA kl. gn. po Parachute i Pera.

K. hr. Zamoyski i M. Radwan.
HARIMAN og. gn. po Ballyheron i Czarnobrewa,
HOSPODAR og. kaszt. po Ballyheron i Batuta.
IRYDJON og. kaszt. po Fils du Vent i Fantazja,
GARDENIA kl. kaszt. po Manton i Marichette

STAJNIE TRENINGOWE.

Stajnia p. K. Dzierzbickiego.
Trener Stanisław Balcer, żokej vacat
1) płn. og. c. gn. Dziryt (Bob i Belgja),
2) 4 l. og. kaszt. Bakarat (Harsona i Balata),
3) 4 l. og. gn. Dziedzic (Manton i Radiation),
4) 4 l. og. gn. Mag (Ratlejack i Mia Cara),
5) 4 l. kl. gn. Dziwo II (Morganatic i Gaff),
6) 3 l. og. kaszt. Aurelius (Stavropol i Dźwina II),
7) 3 l. og. kaszt. Dzik (Neil Desmond i Rola),
8) 3 l. kl. kaszt. Dzida (King's Idler i Belgja),
9) 3 l. og. gn. Jaszczur (Maaz i Erato),
10) 2 l. og. kaszt. Dam (Schlingel i Radiation),
11) 2 l. kl. kaszt. Dalja (Schlingel i Remiza),
12) 2 l. kl. kaszt. Dama (Schlingel i Rola),



GAZAL II (Stado Babolna).
(Do artyk. p. Ziętarskiego).

M. Róg.
KONSUL og. gn. po Fils du Vent i Consolatrice,
JASTARNIA kl. gn. po Fils du Vent i Armantine,
PEGGY II kl. kaszt. po Fils du Vent i Perichole,
GDYNIA kl. kaszt. po Fils du Vent i Menzala.

K. hr. Skarbek.
BRESTOVAN og. sk. gn. po Manton i Krajczanka.

B. Szwejcer.
TYR og. kaszt. po Fils du Vent i Pantera.
OPERA kl. kara po Manton i Kalaena.

M. Szwejcer.
BILITIS II kl. gn. po Manton i Nedjide.

Margr. i A. hr. Wielopolscy.
ILE DE FRANCE kl. kaszt. po Mości Książe i Dunkierka.
IRLANDJA kl. c. gn. po Manton i Riga,
BRAWURA kl. gn. po Manton i Zeyneb.

B. Wydżga.
BIAŁOZOR og. kaszt. po Manton i Topola.

13) 2 l. kl. kaszt. Djana (Harrier i Lanoline),
14) 2 l. og. gn. Blue Boy (Manton i Dźwina II),
15) 2 l. og. gn. Holger (Balthazar i Happy Star),
16) 2 l. og. kaszt. Roi Barde (Barde i Reine d'Eté),
17) 2 l. og. gn. Casanowa (Balthazar i Crescentic),
18) 2 l. og. gn. Mindowe (Balthazar i Mia Cara),
19) 2 l. kl. gn. Marta (Manton i Beluga),
20) 2 l. kl. gn. Bara (Vadi Halfa i Bajka pół krwi).

P. Br. Szwejcera.
Trener A. Zasępa, żokej K. Jagodziński.
1) 3 l. og. gn. Faust (King's Idler i Bomba),
2) 3 l. og. gn. Fagas (Manton i Sobótka),
3) 3 l. og. gn. Fenomen (Parachute i Braga),
4) 3 l. og. gn. Fordon (Parachute i Strypa),
5) 3 l. og. kaszt. Figaro II (Parachute i Marichette),
6) 3 l. kl. gn. Fanfara (Parachute i Blameless),
7) 3 l. kl. sk. gn. Farandola (Parachute i Iskra),
8) 3 l. kl. kaszt. Fama II (Parachute i Blondyna),
9) 3 l. kl. gn. Florida (Parachute i Desdemona),

10) 3 l. kl. gn. Fuga II (King's Idler i Lexavis),
11) 4 l. kl. gn. Rista (Manton i Bajka pół krwi),
12) 2 l. og. kaszt. Tyr (Fils du Vent i Pantera),
13) 2 l. og. kaszt. Skiron (Mości Książe i Bajka pół krwi),
14) 2 l. kl. gn. Opera (Manton i Kalaena),
15) 2 l. og. kaszt. Grzela (Wily Attorney i Sucha),
16) 3 l. kl. gn. Pandataria (Stavropol i Durna pół krwi),
17) 4 l. kl. gn. Runa (King's Idler i Kalaena),
18) płn. og. kaszt. Hugo (Vadi Halfa i Hugenottin).

P. M. Szwejcera.
Trener A. Zasępa, żokej K. Jagodziński.
1) 2 l. kl. gn. Bilitis II (Manton i Nedjide).

Stajnia p. A. Olszowskiego.
Trener Stanisław Kowalski, żokej vacat.
1) płn. og. kaszt. Tamerlan (Huszar II i Tilly II),
2) 3 l. og. gn. Ali Baba (Illuminator i Polmoodie),
3) 3 l. kl. gn. Arconia (Illuminator i Tilly II).

Stajnia W. Zakrzeńskiego.
Trener Stanisław Kowalski, żokej vacat.
1) płn. og. kaszt. Dollar (Dealer i Delightful Morning),
2) 5 l. kl. gn. Aurora II (Kentish Cob i Sveet Bee),
3) 4 l. og. gn. Zygfryd (Balthazar i Tilly II),
4) 3 l. og. kaszt. Kinesör (Balthazar i Krieau),
5) 3 l. kl. c. gn. Aranka (Illuminator i Newa),
6) 3 l. Aksamitna Polmoodie (Huszar II i Polmoodie Młoda pół krwi),
7) 3 l. kl. kaszt. Matala (Manton i Atala),
8) 2 l. og. gn. Benthur (Illuminator i Szanaszet),
9) 2 l. kl. gn. Vendetta (Balthazar i Valailles),
10) 2 l. og. kaszt. Impas (Vily Attorney i Aline),
11) 2 l. kl. c. gn. Belle Aueri (Illuminator i Newa),
12) 2 l. kl. siwa Bebe (Barde i Bodrog),
13) płn. og. ciem. gn. Aral (Aral i Alcantara),
14) płn. wał. gn. Wildgraf II (Dagor i Willkür),
15) płn. wał. gn. Naughty Boy (Nubier i Flavia),
16) płn. kł. gn. Gini (Nubier i Guernakczak).

STAJNIE TRENINGOWE KONI ARABSKICH

Publiczna stajnia treningowa koni arabskich.
Kazimierza Łaszcza we Lwowie.
Trener: F. Sikorski.
Romana i Józefa hr. Potockich.
1) 5 l. og. siwy Koral (Mustafa i Koncha) dz. II
2) 4 l. og. kaszt. Poryck (Wallis II i Flora)
3) 4 l. kl. kaszt. Dywersja (Wallis II i Lutecja)
4) 4 l. kł. siwa Watacha (Wallis II i Potyczka)
5) 3 l. og. siwy Abdel-Krim (Kafifan i Eskadrilla)
6) 3 l. og. siwy Marokko (Kafifan i Potyczka)
7) 3 l. kł. siwa Girlanda (Kafifan i Flora)
8) 3 l. kl. siwa Mattaria (Kafifan i Kancha)
9) 3 l. kl. siwa Urga (Kafifan i Lutecja)

Antoniego Wołk-Łaniewskiego.
1) 6 l. og. siwy Aghil (Aghil-Branka i Bystra) dz. II
2) 5 l. og. kaszt. Aga (Aghil-Branka i Bystra) dz. II
3) 4 l. og. c. siwy Ali II (Aghil-Branka i Bystra)
4) 4 l. kl. siwa Branka (Aghil-Branka i Arabja)
5) 3 l. og. gn. Książe (Aghil-Branka i Łyska)
6) 3 l. og. c. siwy Mechmet (Aghil-Branka i Dahomanka) dz. II
7) 3 l. kl. siwa Thuja (Pielgrzym-Thuja i Arabja)

Teresy Raciborskiej.
1) 3 l. og. c. siwy Schach-Senan (Dzsingiskhan II i Mersucha),
2) 3 l. kl. izabel Hanum (Dzsingiskhan II i Złota-Bajka) dz. II.

Władysława Dunka de Sajo.
1) 5 l. og. gn. Hajastan (Pielgrzym i Kadisza III) dz. II.
2) 3 l. og. gn. Aghil-Aga (Haik i Ulana I) dz. II.

Czesława Łopuskiego.
1) 4 l. kl. siwa Leila (Junak i Sierotka),
2) 3 l. og. c. siwy Szeik (Muezin i Sierotka).

Braci Mencel.
1) 4 l. kl. siwa Salome (Koheilan IV i Sardine),
2) 3 l. kl. c. siwa Bermina (Koheilan IV i Bahra).

Romana Kuźmicza.
1) 4 l. kl. gn. Pielgrzymka (Ricordo i Zora II) dz. II.

Stajnia wyścigowa Romana ks. Sanguszki w Gumniskach.
Trener: Mikołaj Czyż.
1) płn. og. gn. Kaby (Kawakab or. ar. i Khiva),
2) 5 l. og. siwy Hedżar (Mahomet i Lida),
3) 4 l. og. siwy Ibrahim (Narzan i Lida),
4) 4 l. og. kaszt. Ibn-Mahomet (Mahomet i Sułtanka),
5) 4 l. og. gn. Kaim (Gazal i Kalga),
6) 4 l. kl. siwa Izis (Narzan i Sahara),
7) 3 l. og. c. siwy Karnak (Muezin i Dyska),
8) 3 l. og. c. siwy Kasz-Ibrin (Muezin i Sułtanka),
9) 3 l. kł. c. siwa Kadysza (Muezin i Jerychonka),
10) 3 l. kl. gn. Kalifa (Mahomet i Muszka),
11) 3 l. kl. kaszt. Kassyda (Mahomet i Sahara).

Państwowa Stajnia wyścigowa w Janowie - Podlaskim.
Trener: Stanisław Offman.
1) 4 l. og. siwy Golf (Burgas i Elstera),
2) 4 l. kl. siwa Gawęda (Burgas i Białogródka),
3) 4 l. kł. siwa Gitana (Burgas i Hebda),
4) 4 l. kl. siwa Grenada (Burgas i Hezafi) dz. II.
5) 3 l. og. gn. Hardy (Ganges i Gazella II),
6) 3 l. og. siwy Haszysz (Ganges i Siglavi-Bagdady),
7) 3 l. og. kaszt. Hejnał (Ganges i Fontanna),
8) 3 l. og. siwy Hamilkar (Abu Mlech i Koalicja),
9) 3 l. kl. gn. Habanera (Ganges i Hermitka),
10) 3 l. kl. siwa Halina (Abu Mlech i Kalina),
11) 3 l. kl. siwa Huryska (Abu Mlech i Zulejma),
12) 3 l. kl. siwa Hebe (Abu Mlech i Hezafi) dz. II.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Craig an Eran.**

Wstawił się przedewszystkiem jako ojciec derbisty francuskiego 1927 r. wielkiego Mon Talismana. W roku ubiegłym biegało w Anglji 10 jego potomków, wygrywając w 13-tu wyścigach 9.859 Ł.

CRAIG AN ERAN og. gn. ur. w 1918 r.	Sunstar 5	Sundridge 2	Amphion 12	Speculum albo Rosebery 1 22
				Suicide 12
			Sierra	Springfield 12
				Sanda 2
		Doris	Loved One 1	See Saw 6
				Pilgrimage 1
			Lauretta	Petrarch 10
				Ambuscade 5
	Maid of the Mist 16	Cyllene 9	Bona Vista 4	Bend'Or 1
				Vista 4
			Arcadia	Isonomy 19
				Distant Shore 9
		Sceptre	Persimmon 7	St. Simon 11
				Perdita II 7
			Ornament	Bend'Or 1
				Lily Agnes 16

Najlepsze produkty Craing an Erana w 1928 roku: 4 l. Eagle Rock (Royal Standard Stakes 3.467 Ł), 3 l. Sea Crag (Esher Cup 896 Ł, Britannia Handicap 1.795 Ł), 2 l. Engelberg (drugie miejsce w Prince of Wales Stakes), 2 l. Cragadour (drugie miejsce w New Stakes), 2 l. Nuwara Eliya (Alington Stakes 635 Ł).

Karjera wyścigowa Craig an Eran'a:

„2.000 Gwineji" bijąc o ¾ dł. Lemonora (Grand Prix de Paris) i o 1½ dł. Humorist'a (Derby). Eclipce Stakes o 5 dł. pod najwyższą wagą. St. James Palace Stakes w Ascot. Drugie miejsce o szyję za Humorist'em w Derby.

— W **Lincolnshire Handicap** otrzymali amerykański 4 l. og. Reigh Count i 6 l. og. Fohanaun 58 kg., t. zn. topweight, 77 koni zostało shandikapowanych w skali od 58 do 38 kg.

— **Pierwszy produkt Coronach'a,** derbisty i zwycięzcy St. Leger 1926 roku, oczekiwany jest w najbliższym czasie. Matką spodziewanego źrebięcia jest zwyciężczyni Great Metropolitain Stakes Kwanuon (po Kwang Su—Osaka) Mr. J. A. de Rothschilda.

FRANCJA.

— **Do Prix du Cadran** zapisano 52 koni. Między zgłoszonemi końmi znajdujemy Kantar'a, Palais Royal, Balmoral i Cri de Guerre.

— **Wyścigi w Lyonie** zostały od 1 kwietnia b. r. zakwestjonowane przez upór pewnego wieśniaka, do którego część toru wyścigowego (5 ha) należy..

— **Nicea,** 20 stycznia.

Grand Prix de la Ville de Nice, 500.000 fr. Steeple Chase 4400 mtr.

1. Lafleur 5 l. og. (Yverdon—Linaigrette) A. Veil - Picard, 70½ kg., ż. J. Bedeleup.
2. Saint Bernard wał. płn. (po Val Suzon) A. Veil - Picard, 71½ kg., ż. J. Belmondo.
3. Colombo 4 l. og. (po Jus d'Orange) Rene Guittet, 62 kg., ż. M. Frühinsholz.

Bez miejsca: Silksun, Durglass, Nearque, Le Hic, Kakimono.
Wygrane o 2 dł.—2½—2 dł. Czas: 5:23,8.
Tot.: 23, 15, 12, 12 : 10.

— **Société d'Encouragement** ustaliło budżet tegoroczny w wysokości 19.649.900 franków, t. zn. o 2.516.800 fr. więcej niż w roku ubiegłym. Rozdzielona została kwota ta następująco:

	Kwota prelimin. na 1928 r.	Kwota prelimin. na 1929 r.	Zwyżka
Longchamp	8.689.000	9.909.000	+ 1.220.000
Chantilly	2.324.000	2.542.000	+ 218.000
Deauville	2.686.000	3.302.000	+ 616.000
Prowincja i kolonje	3.234.100	3.621.900	+ 387.800
Różne subwencje	200.000	275.000	+ 75.000
Razem:	17.133.100	19.649.900	2.516.800

Ogólna wysokość nagrody „Grand Prix de Paris" wyniesie w roku obecnym potężną kwotę 1 miljon franków, a mianowicie 800.000 fr. dla zwycięzcy i 60.000 fr. dla hodowcy zwycięzcy, 90.000 fr. dla drugiego i 60.000 fr. dla trzeciego konia, czyli razem 1.010.000 fr. W każdą niedzielę będzie rozgrywana w Longchamp nagroda wysokości 100.000 franków, lub więcej.

EGIPT.

— **Derby w Kairo** wygrała stajnia Mohamed Sultan Bey'a. Zwycięstwo odniosła Nani (ż. F. Rochetti) bijąc o łeb towarzysza stajni Seigneur (ż. E. Allenmand). Trenerem stajni jest Ch. Hobbs.

NIEMCY.

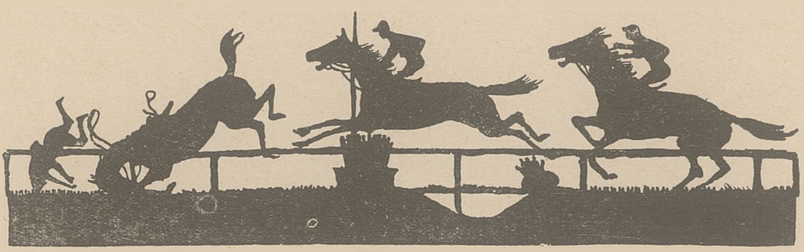
— **Według oficjalnych źródeł** niemieckich pokryły w 1928 roku reproduktory w Niemczech 1.029 klaczy, dając 612 źrebiąt. Villars, czołowy dzisiaj ogier Państwowego Stada w Kozienicach wykazał według tych źródeł 83,5% płodności, a Ariel znajdujący się obecnie w Słubicach u p. E. Grzybowskiego 89%.

AMERYKA.

— **Wielki pożar** zniszczył niedawno stadninę Erlanger, własność Mr. Laffoon, która należała do najnowocześniej i najlepiej urządzonych w St. Zjednoczonych. Straty oceniają na 200.000 dolarów. W płomieniach zginęło 16 klaczy matek i 6 roczniaków, między nimi też Little Blossom, za którą ofiarowano Mr. Laffoon kilka razy kwotę 20.000 dolarów.

AUSTRJA.

— **220 koni pełnej krwi** przygotowują austrjackie stajnie wyścigowe na sezon bieżący; większa część, a mianowicie 167 koni znajduje się w centralach treningowych Markhof - Oberweiden-Salmhof, podczas gdy reszta, t. zn. 53 konie znajdują się w stajniach na torze wyścigowym we Freudenau.



OGŁOSZENIA.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z , 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.